

Sygn. akt XIV C 344 /1 5

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **L. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Komendant Powiatowy Policji w Z. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

1. Oddała powództwo;
2. Zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 344/15

UZASADNIENIE

W dniu 3 kwietnia 2015 r. (data wpływu) powód L. P. złożył pozew o zapłatę, w którym wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Komendy Policji w Z. kwoty 200.000 zł oraz kosztów rehabilitacji w związku z uszkodzeniem stawu kolanowego, do którego doszło podczas zatrzymania przez funkcjonariusza policji S. L. z komendy Powiatowej Policji w Z. i zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dnia 23 listopada 2012 r. w Z. podczas zatrzymania policjant S. L. bardzo mocno popchnął powoda w wyniku czego L. P. przewrócił się i doznał urazu prawego kolana. Pozwany wskazał, iż funkcjonariusz policji nie miał prawa go w ten sposób zatrzymać. Z informacji pozwanego wynika, że we wrześniu 2014 r. idąc do umywalni poślizgnął się i odnowił się uraz kolana. (k. 2-3)

Pismem z dnia 16 października 2015 r. pełnomocnik powoda podał, iż wnosi o zasądzenie na podstawie art. 444 § 1 k.c. odszkodowania za uszczerbek majątkowy wynikający z uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia, żądając wyłożenia przez pozwanego z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia i rehabilitacji. Jednocześnie powód wnosi, aby dalsza część dochodzonej w pozwie kwoty stanowiła zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę niemajątkową, którego zasądzenia żąda na podstawie art. 445 § 1 k.c. w formie świadczenia jednorazowego. W przedmiotowym piśmie wskazano, iż w wyniku niewłaściwie przeprowadzonej interwencji przez funkcjonariusza Policji, powód doznał urazu kolana prawego oraz w wyniku uderzenia się w głowę odczuwa nawracające bóle głowy, szumy i ma problemy ze słuchem. Kolejnym następstwem zdarzenia jest także krzywda psychiczna, której doznał powód. (k. 55-59)

Pismem z dnia 3 listopada 2015 r. powód wskazał, że wysokość kwoty żądanej przez powoda jako niezbędnej na koszty leczenia i rehabilitacji wynosi 100.000 zł, a wysokość kwoty żądanej przez powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynosi 100.000 zł. (k. 82)

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2016 r. (data wpływu) pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż powód nie udowodnił ani nawet nie przybliżył żadnych konkretnych faktów, z którymi prawo cywilne wiązałoby jakąkolwiek odpowiedzialność Skarbu Państwa. Pozwany wskazał, że do popchnięcia i przewrócenia powoda przez funkcjonariusza Policji nigdy nie doszło. Ponadto brak jest jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy obecnym stanem zdrowia powoda, a zachowaniem pozwanego.

Pozwany wskazał, iż w niniejszej sprawie właściwym statio fisci jest Komendant Powiatowy Policji w Z.. (k. 86-92)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 listopada 2012 r. funkcjonariusz Policji J. M. udał się do sklepu (...) w Z., gdzie doszło do ujawnienia oszustwa kredytowego. Na miejscu okazało się, że dwóch mężczyzn usiłuje wyłudzić kredyt na zakup telewizora. W trakcie czynności legitymowania powód oświadczył, że nazywa się M. P.. Po dokonaniu wstępnych czynności na terenie sklepu, policjant postanowił przewieźć obu mężczyzn do KPP w Z. celem zweryfikowania danych. W chwili, gdy policjant wychodził ze sklepu z mężczyznami powód zaczął uciekać i nie reagował na komendy „stój” wydawane przez policjanta. Funkcjonariusz policji podjął pościg za uciekającym mężczyzną biegnącym w kierunku Urzędu Miasta Z.. W momencie, kiedy powód znajdował się na wysokości tego budynku potknął się i upadł, a następnie podniósł się i zaczął dalej biec, kontynuując ucieczkę. Po kilku metrach L. P. ponownie przewrócił się. Po upadku mężczyzna podniósł się i uciekał dalej w kierunku ulicy (...), a następnie skręcił w ulicę (...). Dalej, gdy funkcjonariusz stracił kontakt wzrokowy z uciekającym mężczyzną, pościg został przejęty przez przejeżdżający w tym czasie patrol prewencji w składzie: funkcjonariusze S. L. oraz T. B.. Bezpośredni pościg pieszy za powodem podjął S. L.. Funkcjonariusz kierował do powoda komendę „stój”. Ostatecznie policjant zatrzymał powoda w rejonie ulicy (...) w Z.. W chwili zatrzymania L. P. posiadał rozdarty materiał spodni w okolicach kolana, a na kolanie miał zdarty naskórek oraz ślady krwi. Powód utykał. Policjant S. L. założył mu kajdanki.

W związku z obrażeniami kolana powód został przewieziony na Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w Z., gdzie został poddany badaniu lekarskiemu przez lekarza dyżurującego. U powoda rozpoznano otarcie naskórka kolana prawego, wskazując, iż doszło do niego w wyniku upadku w czasie ucieczki przed policjantami. W zaleceniach lekarz wskazał, iż rana wymaga codziennej zmiany opatrunku. Powód był pytany przez pielęgniarkę, czy chce aby wykonano prześwietlenie kolana, ale powód nie wyraził takiej woli twierdząc, iż jest to stłuczenie.

Powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, co do zasadności oraz przebiegu zatrzymania, a także nie wniósł zażalenia na zatrzymanie.

Powód został osadzony w Areszcie Śledczym w S., a następnie w Z.. Powód został zatrudniony na stanowisku porządkowego. L. P. incydentalnie zgłaszał, iż odczuwa bóle głowy. Dnia 22 sierpnia 2014 r. uznano, iż powód jest zdolny do wykonywania pracy w charakterze porządkowego.

Po pewnym okresie powód zaczął zgłaszać bóle prawego kolana. Dnia 25 września 2014 r. L. P. został poddany badaniu RTG stawu kolanowego. U mężczyzny rozpoznano ustawienie boczne rzepki. Dnia 28 października 2014 r. wykonano powodowi USG stawu kolanowego. Ustalono, iż niewielka ilość płynu znajduje się w zachyłku nadrzępkowym kolana, a część udowa kolana jest niejednorodna.

U powoda rozpoznano zwyrodnienie kolana prawego oraz zwyrodnieniową artrozę rzepkowo-udową prawą. 19 grudnia 2014 r. lekarz medycyny pracy orzekł niezdolność powoda do wykonywania pracy na stanowisku porządkowego.

/historia choroby k. 4, protokół rozprawy głównej k. 6-10, zaświadczenie k. 11-12, książka zdrowia osadzonego k. 14 - 21, zaświadczenie k. 23, książka zdrowia osadzonego k. 60-78, zaświadczenie k. 66v, notatka urzędowa k. 95, protokół zatrzymania osoby k. 96, zaświadczenie k. 97, notatka służbowa k. 98, 99, zeznania świadka J. M. – nagranie rozprawy z dnia 3 marca 2016 r. k. 119, zeznania świadka S. L. - nagranie rozprawy z dnia 3 marca 2016 r. k. 119, zeznania świadka T. B. - nagranie rozprawy z dnia 3 marca 2016 r. k. 119, zeznania świadka T. G. – nagranie rozprawy z dnia 23 czerwca 2016 r. k. 165, przesłuchanie powoda L. P. – nagranie rozprawy z dnia 23 czerwca 2016 r. k. 165, opinia o stanie zdrowia k. 170, dokumentacja medyczna k. 171, zaświadczenie k. 173/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 4 lutego 2015 r., w sprawie o sygn. akt II K 43/15, powoda uznano za winnego tego, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w celu uzyskania kredytu bankowego na zakup sprzętu RTV, podczas zawierania umowy kredytowej przedłożył fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu oraz wysokości osiąganych zarobków, usiłował wyłudzić telewizor, kino domowe i akcesoria do tego sprzętu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, albowiem podczas zawierania transakcji został ujęty na gorącym uczynku, czym działał na szkodę (...) S.A. w L. oraz (...) Banku S.A. z siedzibą w W., a czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem na karę 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto powoda uznano za winnego tego, że w dniu 24 listopada 2012 r. składając wyjaśnienia podał się za swojego brata M. P., kierując w ten sposób przeciwko niemu ściganie karne o nie popełnione przestępstwo. Następnie, wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 sierpnia 2015 r. w sprawie o sygn. IV Ka 408/15, uznano, iż podanie się powoda za brata M. P. stanowiło wykroczenie i w tym zakresie postępowanie zostało umorzone. W pozostałym zakresie wyrok z dnia 4 lutego 2015 r. został utrzymany w mocy.

/przesłuchanie powoda L. P. – nagranie rozprawy z dnia 23 czerwca 2016 r. k. 165; akta o sygn. II K 43/15: wyrok z dnia 4 lutego 2015 r. k. 602-602 v, wyrok z dnia 21 sierpnia 2015 r. k. 786-786v/

Obecnie powód żyje w konkubinacie i ma troje małoletnich dzieci. L. P. odbywa karę pozbawienia wolności w związku z inną sprawą. Nie posiada własnego majątku i nie uzyskuje dochodu.

/przesłuchanie powoda L. P. – nagranie rozprawy z dnia 23 czerwca 2016 r. k. 165/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.

W myśl art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym znajdującym się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach spraw, które do akt sprawy niniejszej zostały dołączone. Art. 244. § 1.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym zgromadzonym w sprawie, bowiem nie stwierdzono w toku postępowania okoliczności mogących podważyć wiarygodność lub moc dowodową któregokolwiek z dokumentów prywatnych.

Powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ortopedy, neurologa i laryngologa, wskazując, że konieczność powołania biegłych wynika również z faktu częściowej utraty słuchu przez powoda, co może wiązać się z wypadkiem z dnia 23 listopada 2012 r. W ocenie Sądu przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, nie może mieć istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia i w związku

z tym przedmiotowy wniosek należało oddalić. Wskazać należy, iż powód nie wykazał podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego, stąd dopuszczenie dowodu z opinii biegłych byłoby całkowicie niezgodne z zasadami ekonomiki procesowej i bezzasadnie doprowadziłoby do przedłużenia postępowania.

Jeśli chodzi o zeznania świadków S. L., J. M. i T. B. to w ocenie sądu są one wiarygodne w całości. Świadkowie są funkcjonariuszami KPP w Z., którzy uczestniczyli w czynnościach interwencyjnych wobec powoda L. P. podczas zdarzenia w dniu 23 listopada 2012 r. w Z.. Wypowiedzi świadków były logiczne i sumienne. Przede wszystkim wiarygodne są twierdzenia, iż podczas interwencji powód uciekał przed funkcjonariuszami, a następnie poślizgnął się, upadł i miał rozdarty materiał na kolanie, zdarty naskórek i ślady krwi. Zgodne z prawdą są zeznania, iż żaden ze świadków nie stosował wobec powoda przemocy podczas zatrzymania. Wprawdzie powód wskazywał na odmienny przebieg zdarzenia i nieprawidłowości w przeprowadzeniu interwencji, jednakże nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tego stanowiska poza swoimi twierdzeniami.

Wypowiedzi świadków znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Podobnie należy ocenić twierdzenia świadka T. G.. Świadek jest emerytowanym funkcjonariuszem Policji. Jego twierdzenia były rzeczowe i obiektywne. Przede wszystkim wiarygodne są wypowiedzi, iż świadek, po przywiezieniu powoda na komendę Policji, widział, że powód miał rozdarte spodnie w okolicy kolana i ślady krwi w tym miejscu.

Zeznania świadka pozostawały w korelacji z pozostałymi ustaleniami Sądu poczynionymi w toku postępowania.

Z dużą ostrożnością należało podchodzić do oceny wiarygodności zeznań powoda. Jest bowiem oczywiste, iż składając zeznania we własnej sprawie, strony wykazują naturalną skądinąd skłonność do eksponowania okoliczności korzystnych dla siebie oraz kwestionowania okoliczności dla siebie niekorzystnych. Oczywiście nie oznacza to negowania à priori znaczenia dowodowego zeznań stron w przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia. Stanowiłoby to bowiem zaprzeczenie celowości instytucji przewidzianej przez przepisy procedury cywilnej (por. orz. SN z dnia 22.08.1950 r. , C 147/50, NP 1951 nr 6, s. 76).

W ocenie Sądu wiarygodne w części są zeznania powoda L. P.. Przede wszystkim niewiarygodne są wypowiedzi, iż podczas pościgu za powodem L. P. nie przewrócił się, natomiast jeden z funkcjonariuszy Policji uderzył go w piętę i w bark, a wtedy powód upadł i uderzył kolanem w krawężnik. Twierdzenia te w żaden sposób nie zostały wykazane w toku postępowania dowodowego, a Sąd nie może opierać się w tym zakresie wyłącznie o bezpodstawne wypowiedzi powoda. Z ustaleń Sadu wynika, że powód podczas ucieczki przed policjantami poślizgnął się i upadł, doznając urazu prawego kolana. Zatem rana powstała w konsekwencji nagannego zachowania powoda. Co więcej, powód nie reagował na komendy „stój” kierowane wobec niego przez funkcjonariuszy, stąd to jego postępowanie wykraczało poza wszelkie akceptowalne ramy. Nie sposób zatem obarczać skutkami czynów powoda funkcjonariuszy Policji. Wprawdzie L. P. wskazywał na pewne rozbieżności w zeznaniach funkcjonariuszy Policji, jednakże podnieść należy, iż nie dotyczyły one kwestii kluczowych, a więc okoliczności w jakich doszło do urazu kolana. Ponadto powód był zobligowany do udowodnienia zaistnienia okoliczności, na którą się powołuje, a nie wyłącznie wskazania na ewentualne nieścisłości w twierdzeniach świadków. Wskazać należy, że podczas zatrzymania powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, co do jego przeprowadzenia oraz nie wniósł zażalenia na zatrzymanie, co świadczy o okoliczności, iż nie kwestionował prawidłowości przebiegu interwencji. Podnieść także należy, iż w żaden sposób nie zostało udowodnione, aby w 2012 r. powód doznał urazu głowy, a w 2014 r. kolejnego urazu kolana, który to pogłębił skutki doznanych przez powoda obrażeń w dniu 23 listopada 2012 r. Wprawdzie powód w 2014 r. zgłaszał dolegliwości bólowe głowy oraz kolana i w związku z tym wykonywane były badania, jednakże nie sposób ustalić, co spowodowało zaistnienie objawów somatycznych. Co więcej powód sam wskazywał, iż podczas badania w dniu 23 listopada 2012 r. pielęgniarka pytała go, czy chciałby aby wykonano prześwietlenie kolana, a powód nie wyrażał takiej woli wskazując, iż jest to tylko stłuczenie. Ponadto z dokumentacji medycznej wynika, iż uraz, którego powód doznał 23 listopada 2013 r. miał charakter wyłącznie powierzchowny, polegający na głębokim otarciu naskórka, a nie obejmował stawu. W związku z

tym w żaden sposób nie można stwierdzić, iż dolegliwości bólowe i zmiany zwyrodnieniowe, które stwierdzono we wrześniu 2014 r. stanowiły konsekwencje urazu z listopada 2012 r.

W pozostałym zakresie Sąd uznał za wiarygodne te zeznania powoda, które zostały potwierdzone w toku postępowania dowodowego i nie budziły uzasadnionych wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Przechodząc do analizy przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż na podstawie art. 417 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego (w dalszej części powoływanego jako k.c.) za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa.

W tym miejscu wskazać należy, że w związku z brzmieniem art. 417 § 1 i 2 k.c. nie budzi wątpliwości, że ustawodawca zrezygnował z przesłanki zawinionego działania lub zaniechania, poprzestając na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, co skutkuje obiektywizacją tej odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. W art. 417 k.c. mamy więc do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Tak surową odpowiedzialność uzasadnia się służebną rolą organów władzy publicznej i potrzebą sankcjonowania jej bezprawnych zachowań (A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 417 kodeksu cywilnego, LEX 2011).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie niezgodne z prawem. Taką samą konstrukcją przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004). Jednocześnie, na podstawie art. 6 k.c., to na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, stąd także niezgodnego z prawem działania lub zaniechania funkcjonariuszy pozwanego przy wykonywaniu władzy publicznej. Zatem kluczową kwestią jest dokonanie przez Sąd analizy, czy w niniejszej sprawie doszło do niezgodnego z prawem działania funkcjonariusza Policji KPP w Z. podczas zatrzymania powoda w dniu 23 listopada 2012 r., bowiem uznanie, że postępowanie policjanta podczas zatrzymania przebiegło w sposób prawidłowy i zgodny z prawem winno skutkować oddaleniem powództwa bez potrzeby dalszego badania pozostałych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

Przede wszystkim wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie zostało udowodnione, by funkcjonariusz KPP w Z. S. L. przeprowadził dnia 23 listopada 2016 r. interwencję wobec powoda w sposób nieuprawniony i niewłaściwy, przy użyciu nieadekwatnie i nadmiernych i intensywnych środków przymusu tj. w ten sposób, że dokonując zatrzymania gwałtownie i mocno popchnął powoda, a ten przewrócił się i upadł na kolano, doznając jego urazu oraz uderzył głową o twarde podłoże, na co wskazywał powód. W związku z tym nie ma żadnych podstaw, by obarczać pozwanego konsekwencjami doznanego przez L. P. urazu kolana oraz ewentualnego uderzenia w głowę.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że w dniu 23 listopada 2012 r. funkcjonariusz Policji J. M. udał się do sklepu (...) w Z., gdzie doszło do ujawnienia przestępstwa kredytowego. Na miejscu okazało się, że mężczyźni usiłują wyłudzić kredyt na zakup telewizora. Po dokonaniu wstępnych czynności jeden z mężczyzn – powód L. P. zaczął uciekać i nie reagował na komendy „stój” wydawane przez funkcjonariuszy Policji. W związku z tym jeden z funkcjonariuszy podjął

pościg za uciekającym mężczyzną. Jednocześnie z ustaleń Sądu wynika, iż w momencie, kiedy powód znajdował się na wysokości budynku Urzędu Miasta Z. potknął się i upadł, po czym podniósł się i kontynuował ucieczkę. Po pokonaniu krótkiego odcinka ponownie się przewrócił. Następnie pościg został przejęty przez przejeżdżający patrol prewencji, a bezpośredni pościg pieszy podjął funkcjonariusz Policji S. L., który ostatecznie dokonał zatrzymania mężczyzny, przed którym kierował wobec pozwanego komendy „stój”. W toku postępowania zostało wykazane, że procedura zatrzymania powoda została przeprowadzona adekwatnie do zaistniałych okoliczności, w sposób zgodny z prawem i bez użycia nadmiernych środków. Powyższe okoliczności, w szczególności upadki powoda w trakcie ucieczki przed funkcjonariuszami Policji i doznanie w ich konsekwencji urazu prawego kolana potwierdzili świadkowie uczestniczący w zdarzeniu tj. J. M., S. L. i T. B.. Znalazło to swoje odzwierciedlenie także w notatkach służbowych z dnia 20 kwietnia 2015 r. i 30 kwietnia 2015 r. sporządzanych przez funkcjonariuszy uczestniczących w interwencji. Także treść historii choroby sporządzona podczas wizyty lekarskiej powoda w dniu 23 listopada 2012 r. potwierdza, iż L. P. upadł w czasie ucieczki przed policjantami i doznał urazu kolana prawego uwidaczniającego się głębokim otarciem skóry i naskórka w okolicy podrzepkowej. Co więcej wskazać należy, iż sam powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do zasadności i przebiegu zatrzymania ani nie wnosił zażalenia na zatrzymanie. Takie postępowanie powoda potwierdza fakt, iż interwencja wobec L. P. przebiegła prawidłowo i powód nie dostrzegł żadnych nieprawidłowości w sposobie wykonywania czynności przez funkcjonariuszy Policji.

Podnieść należy, że powód wskazywał, iż doznał drugiego urazu kolana we wrześniu 2014 r., który pogłębił skutki doznanych przez powoda w dniu 23 listopada 2012 r. oraz że wcześniejsze obrażenia kolana i doznana w ich wyniku późniejsza niestabilność były bezpośrednią przyczyną powodującą zaistnienie głębszego urazu we wrześniu 2014 r. Ponadto zdaniem powoda skutkiem uderzenia przez powoda głową o twarde podłoże, w wyniku popchnięcia go przez funkcjonariusza Policji, stały się nawracające bóle głowy, a także odczuwane szумы i trwała utrata pełnych zdolności słuchowych. L. P. wskazywał także, iż pogłębiający się zły stan zdrowia powoda, w związku z postępowaniem funkcjonariuszy Policji dnia 23 listopada 2012 r., uniemożliwił mu wykonywanie prac w okresie jego osadzenia, które mogły mieć charakter również zarobkowy, a powód doznał znacznej krzywdy psychicznej. Jednocześnie, skoro nie zostało udowodnione, by doszło do nieprawidłowego przeprowadzenia zatrzymania powoda w dniu 23 listopada 2012 r. to nie ma żadnych podstaw, by obarczać pozwanego ewentualnymi skutkami psychosomatycznymi dolegliwości powoda. Co więcej jeśli chodzi o doznanie urazu głowy przez powoda w dniu 23 listopada 2012 r., to L. P. podniósł tę okoliczność dopiero w piśmie z dnia 16 października 2015 r. i brak jest jakichkolwiek potwierdzających wskazujących na to dowodów. Sam fakt zgłaszania lekarzowi przez powoda bólu głowy na przestrzeni kilkunastu miesięcy osadzenia w jednostce penitencjarnej niewątpliwie nie stanowi dowodu na istnienie urazu głowy. Z ustaleń Sądu wynika również, iż powód w dniu 23 listopada 2012 r. doznał głębokiego otarcia naskórka, jednakże nie ma podstaw, by uznać, że u powoda doszło do uszkodzenia stawu, na który wskazuje. Brak także jakichkolwiek dowodów na występowanie problemów z kolanem w okresie do września 2014 r. bądź podejmowanie leczenia w tym czasie. W związku z tym nie sposób uznać, iż między aktualnymi dolegliwościami psychosomatycznymi powoda, a ewentualnymi urazami doznanymi dnia 23 listopada 2012 r. istniał związek przyczynowy.

Na marginesie Sąd pragnie podnieść, iż koszty dotychczasowego leczenia i rehabilitacji powoda od chwili wskazywanego przez powoda wypadku we wrześniu 2014 r. ponosi pozwany w ramach opieki medycznej zapewnianej osobom osadzonym w jednostkach penitencjarnych, a zatem powód nie wydatkował na ten cel własnych środków.

Podsumowując, w ocenie Sądu powód nie wykazał bezprawności jakichkolwiek działań lub zaniechań ze strony pozwanej. W związku z tym Sąd uznał, iż niezasadne byłoby dokonywanie analizy dalszych przesłanek odpowiedzialności. Konkludując, w ocenie Sądu nie ma zatem podstaw, by w niniejszej sprawie odpowiedzialnością za szkodę doznaną przez powoda L. P. obciążać Skarb Państwa – Komendanta Powiatowego Policji w Z..

W świetle powyższego orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2015 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości. Ponadto Sąd ustanowił na rzecz powoda pełnomocnika z urzędu.

W myśl art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Wedle art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (jedn. tekst Dz.U. z 2016 poz. 1313) koszty zastępstwa procesowego zasądzone lub przyznane Skarbowi Państwa w sprawie, w której zastępstwo procesowe Skarbu Państwa wykonuje Prokuratoria Generalna, przysługują Skarbowi Państwa - Prokuratorii Generalnej.

Przedmiotowy pozew został wniesiony przez powoda dnia 31 marca 2015 r. W związku z tym, że powództwo zostało oddalone, to powoda należy uznać za stronę przegrywającą sprawę.

W związku z tym, zgodnie z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Zatem w niniejszej sprawie, w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego, należało zastosować regulacje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

W świetle powyższego zasądzono od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa) tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 3.600 zł (§ 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu)

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński